

## *ASowi.*

Coś nie tak, zaczynałem trzy razy,  
o dawniej, o wczoraj, długopis parzy.

Bieg Noworoczny przenieśli na sierpień  
pobiegiesz równolegle w nadprzestrzeń,  
prężenie mięśni to żadne kpiny  
moc uniesienia własnej kruszyny  
bez sił pospolitych potęga ducha  
to pusta zawierucha,  
kręcisz w miejscu makutrą  
siejesz plany na jutro  
wyrwałeś parę płatków z bukietu  
zasmakowałeś Internetu  
zwierzę sceniczne z siwą brodą  
idąc po ścianie jesteś sobą.

Nicowaliśmy realność co dni kopę  
Ty filozof ja nie roztropek  
pomysły z rękawa sypane  
nie nadażalem nizać na ornament.

Poezja zapakowana w okładki,  
misterium czystej kartki,  
mnie zachęcałeś do wylęgu  
nie wydam! jak? bez twego wstępu  
w sercu 50 stron powieści,  
już jej nie popieścisz.

Autem – to nie twoja pasja -  
śmigaliśmy trójeczką do Rajska  
pokłon pamięci rodziny z bliska,  
załatwiłeś parcelę własnego leżyska.

Brama zamknięta, przeszedłeś nie w porę  
skłębileś immunologiczną storę,  
rejestruj Stowarzyszenie Poetów Odnowa  
wybiorą na Prezesa Słowa,  
kulturalnie z głównym Panem  
nagrasz wiadomości gadane,  
spotkanie autorskie z Kostuchą,  
konkursy, rodzinny maluchom,  
w czwartek wydasz Cyrylicę  
opiszesz po-życie w liryce  
poprowadzisz koncert życzeń  
z niebotycznych przemyśleń,  
tu czas też pośpiechem peszy  
ku... po co żeś się śpieszył.

p.s.  
- Co powiesz matematyku  
wzór wzorem, kolejność zmienną przejścia styku.

WO 14.08.2021